3. V. — DNI OŚWIATY KSIĄŻKI I PRASY — 15. V.

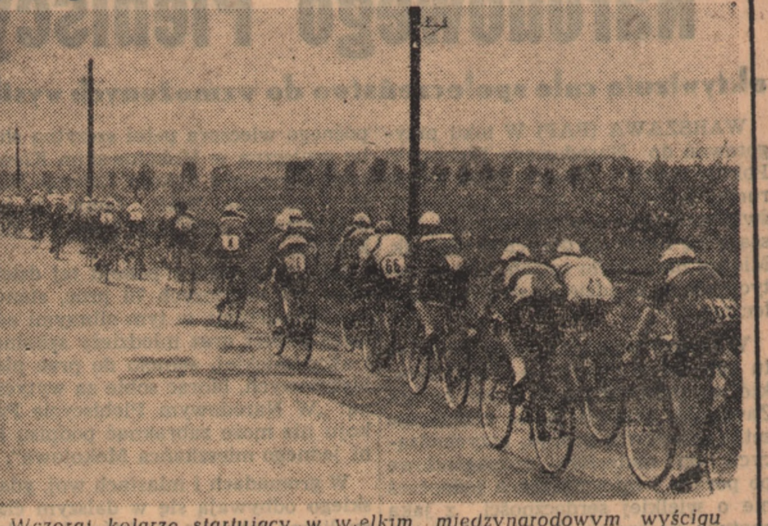
Wyd. A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) Poniedziałek, 7 maja Nr 125 (1978)

„Wyścig Pokoju" w Polsce



Wczoraj kolarze startujący w wielkim międzynarodowym wyścigu organizowanym przez redakcję „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" przekroczyli na etapie Morawska Ostrawa — Katowice granicę Polski. Na zdjęciu zwarta grupa kolarzy na szosie. Foto — CAF

13 maja uroczyste obchody Święta Ludowego

Ludność pracująca wsi

jednoczy się pod hasłem Plebiscytu Pokoju, Frontu Narodowego, walki o pokój i Plan 6-letni oraz umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego

WARSZAWA (PAP) W dzień Zielonych Świątek pracujący chłopi polscy obchodzić będą uroczyście tradycyjne Święto Ludowe. W tym dniu, który przed wojną był dniem manifestacyjnych protestów chłopskich przeciw krzywdzie i wyzyskowi ustroju obszarniczo-kapitalistycznego, pracujący chłopi — współgospodarze Polski Ludowej — zamanifestują radość i dumę z osiągnięć naszej ojczyzny, swą nieugiętą wolę walki o pokój przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym i gotowość wzmożenia wysiłków w pracy nad zwiększaniem produkcji rolnej.

Przygotowania do obchodów Święta Ludowego, przeprowadzane w całym kraju, wskazują, że tegoroczne uroczystości, które odbędą się we wszystkich gminach wiejskich, staną się potężną manifestacją pracującej ludności wsi. Ludność pracująca wsi jednoczy się pod hasłami: Plebiscytu Pokoju, Frontu Narodowego walki o pokój i Plan 6-letni oraz dalszego umacniania i pogłębiania sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Tegoroczne obchody Święta Ludowego odbędą się we wszystkich gminach, przy czym organizowane one będą w miejscowościach znanych z historii walk chłopskich o niepodległość i sprawiedliwość społeczną oraz z walk przeciw sanacji, we wsiach wyróżniających się obecnie pracą społeczną, gospodarczą i kulturalno-oświatową, a także w przodujących wsiach spółdzielczych i PGR.

W czasie wieców chłopi otrzymają ulotki z tekstem Manifestu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, a następnie odbędzie się uroczyste głosowanie uczestników obchodów nad poszczególnymi punktami Apelu Światowej Rady Pokoju.

Obchody Święta Ludowego będą w tym roku również przeglądem osiągnięć gospodarczych i kulturalno-oświatowych wsi. Chłopi z poszczególnych wsi złożą meldunki o wykonaniu zobowiązań w „Siewie pokoju" dla uczczenia Święta 1 Maja oraz meldunki o podjemowanych obecnie zobowiązaniach dla uczczenia Święta Ludowego.

Z inicjatywą Czynu Chłopskiego wystąpili chłopi gromady Topólcza w woj. lubelskim, a za ich przykładem poszli chłopi w wielu innych gromadach całego kraju. Dla pomnożenia wkładu w dzieło walki o pokój i w umocnienie ludowej ojczyzny, chłopi postanawiają m. in. szeroko rozwinąć akcję uświadamiającą na rzecz pokoju, rozwinąć pracę placówek kulturalno-oświatowych na wsi, wzorowo przeprowadzić do końca siewy wiosenne i prace pielęgnacyjne, zaprowadzić wzorową czystość na drogach, w obejściach itp.

Obchody Święta Ludowego będą miały bogaty program widowiskowo-zabawowy. Wystąpią ludowe zespoły artystyczne, chóry, odbędą się zawody sportowe, będą wyświetlane filmy, a także urządzane będą wszędzie loterie książkowe.

Na obchody zapowiadają swój przyjazd liczne grupy robotników z fabryk i zakładów pracy, aby w dniu Święta Ludowego manifestować razem z chłopami. Wraz z grupami przyjadą do wsi liczne robotnicze zespoły artystyczne i sportowe, których występy uświetnią imprezy artystyczne i zawody sportowe.

W najbliższych dniach gminne komitety obchodu Święta Ludowego ogłoszą wszystkim chłopom, gdzie i w jakim czasie odbędą się obchody oraz poinformują o programie tych obchodów. Wskazówki podane będą na wielkich afiszach z wezwaniem skierowanym do chłopów, kobiet wiejskich i młodzieży. W wezwaniu czytamy m. in.:

„13 maja cała wieś polska uroczyście obchodzi Święto Ludowe. W dniu tym wszyscy żądać będziemy zawarcia paktu pokoju między 5 mocarstwami: Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chinami Ludowymi, Anglią i Francją.

Zamanifestujemy nasze braterskie uczucia dla polskiej klasy robotniczej i wierność sojuszowi robotniczo-chłopskiemu. Wyrazimy naszą wolę zwiększenia produkcji rolnej i hodowlanej, dalszego rozwijania oświaty i kultury na wsi, wykonania wielkiego Planu 6-letniego dla wzmożenia sił naszej ojczyzny — Polski Ludowej".

W 6 rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji

PRAGA (PAP). W 6 rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterską Armię Radziecką odbyła się w dniu 5 bm. w Teatrze Narodowym w Pradze uroczysta akademia, w której wzięli udział prezydent państwa Klement Gottwald, członkowie rządu, członkowie Prezydium KC KPCz, przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz członkowie delegacji zagranicznych, przybyłych na uroczystości do stolicy czechosłowacji.

Uczestnicy akademii entuzjastycznie powitali członków delegacji radzieckiej z marszałkiem Koniewem na czele, oraz członków delegacji rządowych Polski, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii i NRD. W skład delegacji polskich wchodzą: wicepremier Hilary Chełchowski i wiceminister obrony narodowej gen. Marian Naszkowski.

Nowy minister przem. elektrotechnicznego w ZSRR

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło I. G. Kabanowa od obowiązków ministra przemysłu elektrotechnicznego w związku z powierzeniem mu innej odpowiedzialnej pracy. Ministrem przemysłu elektrotechnicznego mianowany został D. W. Jefremow.

W przededniu wielkiego strajku we Włoszech

RZYM (PAP) Sekretariat Powszechnej Konfederacji Pracy zatwierdził po porozumieniu z komitetem związku zaw. urzędników państwowych i organami związków zaw. kolejarzy oraz pracowników szkół początkowych decyzję o przeprowadzeniu w dniu 8 maja 24-godzinnego strajku pracowników państwowych. Analogiczne uchwały o strajku w dniu 8 maja zostały powzięte przez centrale związkowe katolickiej „Włoskiej Konfederacji Związków Zawodowych Pracujących" i prawicowo-socjalistyczny „Włoski Związek Pracy".



Dokonane w naszym kraju rewelacyjne przemiany społeczne, znajdują coraz głębszy i pełniejszy wyraz w naszej działalności na polu kultury i oświaty. Wzrastają nakłady książek, rośnie nieustannie sieć szkół i świetlic samokształceniowych. Z roku na rok wzrasta liczba wydawanych u nas czasopism. Docierają one wszędzie — do domów i do miejsc pracy.

Na zdjęciu: Budowniczowie MDM w czasie przerwy obiadowej czytają dostarczone im na miejsce pracy czasopisma.

(Foto CAF)

Biuro Światowej Rady Pokoju opracowuje środki

dla wzmożenia kampanii

na rzecz zawarcia paktu pokoju

KOPENHAGA (PAP) W dniu 5 maja rozpoczęły się w Kopenhadze obrady Biura Światowej Rady Pokoju.

Po pierwszym posiedzeniu Biuro ogłosiło komunikat nast. treści:

W toku swych obrad w Kopenhadze Biuro Światowej Federacji Rady Pokoju omówi sprawę międzynarodowej kampanii na rzecz zawarcia paktu pokoju przez 5 wielkich mocarstw: Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Chińską Republikę Ludową, Wielką Brytanię i Francję.

W obecnym okresie napięcia sytuacji międzynarodowej Biuro zajmie się opracowaniem środków koniecznych dla wzmożenia kampanii na rzecz zawarcia paktu pokoju, która powinna usunąć wzrastającą groźbę nowej wojny. Wobec trudności, jakie istnieją na drodze osiągnięcia porozumienia między wielkimi mocarstwami kampania na rzecz zawarcia przez pięć wielkich mocarstw paktu pokoju, pozwoli narodom zamanifestować ich potężne dążenie do pokoju.

Biuro zbada wyniki rozmów z przedstawicielami różnych organizacji międzynarodowych, zainteresowanych w utrzymaniu pokoju".

Na wniosek członka Francuskiej Akademii Medycyny prof. Weill Halle Biuro Światowej Rady Pokoju uchwaliło apel do narodu duńskiego.

„Biuro Światowej Rady Pokoju, które zebrało się w Kopenhadze w dniu 6 rocznicy wyzwolenia Danii spod faszystowskiego jarzma — stwierdza apel — wyraża narodowi duńskiemu gorące podziękowania za jego gościnność i życzy mu pokoju i dobrobytu".

Bohaterscy hutnicy obchodzili uroczyście swe święto

Bilans wielkich zwycięstw

w walce o pokój i Plan Sześcioletni

KATOWICE (PAP). Jeden z czołowych oddziałów polskiej klasy robotniczej — bohaterscy hutnicy polscy, którzy dzięki swojemu entuzjazmowi pracy, stałemu udoskonaleniu metod wytwarzania, w ofiarnej walce o coraz wyższą produkcję żelaza i stali stwarzają podstawy uprzemysłowienia kraju i wnoszą olbrzymi wkład w dzieło utrwalenia pokoju, obchodzili w dniu 6 bm. swe doroczne wielkie święto — tradycyjny Dzień Hutnika. Dzień ten upłynął w hutach i innych zakładach przemysłu hutniczego w atmosferze radości i zasłużonej dumy z osiągnięć. We wszystkich hutach odbyły się uroczyste akademie, a ponadto bogate imprezy artystyczne w świetlicach, klubach fabrycznych i domach kultury.

Centralna akademia, na której ponad 250 czołowych przodowników pracy, racjonalizatorów, inżynierów i techników udekorowanych zostało wysokimi odznaczeniami państwowymi odbyła się w Domu Hutnika w Chorzowie.

W akademii wzięli udział: minister przemysłu ciężkiego Julian Tokarski, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktor Kłosiewicz, przedstawiciel WK PZPR przedstawiciel WRN, Zw. Zaw. Hutników, dyr. nacz. Centralnego Przem. Hutniczego inż. Borejdo, i dyr. nacz. Centralnego Zarządu Przem. Metali Nieżelaznych inż. Pierzynka. Burzę oklasków przyjęło przemówienie dyr. nacz. Centr. Zarządu Przem. Hutniczego inż. Borejdo, który złożył ministrowi przemysłu ciężkiego meldunek o przekroczeniu zadań produkcyjnych hutnictwa w I kwartale roku bież. M. in. w produkcji koksu przekroczono plan o 3,3 proc., w surowce o 2,6 proc., w stali surowej o 2,5 proc., w wyrobach walcowanych 1,1 proc., w odlewach żeliwnych o 17,9 proc. i w odlewach staliwnych o 5,1 proc.

Oficjalną część akademii zakończono uchwaleniem tekstu depeszy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

SZCZECIN (PAP). Uroczyście obchodziła załoga huty „Szczecin" swe tradycyjne święto — „Dzień Hutnika". Na wielkim placu przed Domem Kultury, udekorowanym bojowymi hasłami i transparentami, zebrała się cała załoga huty wraz z rodzinami, by dać wyraz swej radości z uzyskanych zwycięstw produkcyjnych i nowymi zobowiązaniami zamanifestować w dniu swego święta nieugiętą wolę walki o pokój i socjalizm.

Jednym z najpoważniejszych osiągnięć załogi wielkich pieców huty Szczecin" jest stały i systematyczny wzrost produkcji i wydajności pracy. Co miesiąc załoga przekracza plany produkcyjne, przy czym wydajność pracy na jedną godzinę wzrosła w pierwszym kwartale br. — w porównaniu z tym okresem w r. ub. — o 18 proc. Wspaniałym sukcesem załogi wielkich pieców jest wyprodukowanie 500 ton surówki ponad plan na cześć 1 Maja.

Dzięki tym osiągnięciom, nastąpiła dalsza, poważna obniżka kosztów własnych surówki o ponad 37 zł na tonę, wskaźnik zużycia koksu znacznie zmniejszył się, a wskaźnik wykorzystania czasu wzrósł o 2 proc.

Działania wojenne w Korei

PEKIN (PAP) W komunikacie ogłoszonym w Phenianie przez dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w dniu 6 maja podane zostało, że oddziały armii ludowej i ochotników chińskich w dalszym ciągu toczyły na wszystkich frontach zacięte walki z nieprzyjacielem.

Na zachodnim odcinku frontu oddziały armii ludowej po odbiciu kontrataków nieprzyjaciela, zadały mu duże straty w ludziach i w sprzęcie wojennym. W dniu wczorajszym oddziały armii ludowej zatopiły jeden nieprzyjacielski okręt.

Wielka manifestacja

społeczeństwa Inowrocławia na rzecz obrony pokoju, zorganizowana przez Stronnictwo Demokratyczne

W sali Teatru Miejskiego w Inowrocławiu odbył się wczoraj wielki wiec poselski, zorganizowany przez Powiatowy Komitet Stronnictwa Demokratycznego pod hasłem „Stronnictwo Demokratyczne w walce o pokój i socjalizm". Salę Teatru Miejskiego wypełnili przedstawiciele partii politycznych, władz, organizacji społecznych, członkowie Str. Demokratycznego, postępowego rzemiosła oraz inteligencji pracującej.

Zebranie otworzył przewodniczący Pow. Kom. SD w Inowrocławiu dr Sroczyński, witając posła na Sejm Jerzego Nowackiego, wiceprzewodn. Klubu Poselskiego, posła Eugeniusza Czechowicza, I sekr. WK SD w Bydgoszczy. — Oprócz nich w prezydium zasiedli: I sekr. Pow. Kom. SD Inowrocław ob. Zawierucha, przewodn. Miejsk. Kom. Obrońców Pokoju Inowrocław adw. Kowalski, przedst. rzemiosła ob. Urbański oraz członek WRN ob. Chełminiak.

Poseł Nowacki w przemówieniu swym, przerywanym gorącymi oklaskami zobrazował na tle obecnych stosunków w Polsce Ludowej i jej osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego oraz wspaniałych wyników gospodarki socjalistycznej Zw. Radzieckiego cele i dążenia polityki imperialistów anglo-amerykańskich, dążących do wzniecenia nowej pożogi wojennej.

Z kolei przewodniczący Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju adw. Kowalski podkreślił znaczenie Narodowego Plebiscytu Pokoju, który odbędzie się w całym kraju w dniu 17 maja. W dyskusji zabierali m. in. głos robotnik z Koszalina Michał Serwa, przebywający na kuracji w Inowrocławiu, przedstawiciel rzemiosła ob. Chełminiak oraz w imieniu kobiet ob. Danielewska. Podsumowania dyskusji dokonał pos. Nowacki.

Na zakończenie wiecu zebrani oklaskami przyjęli jednomyślnie projekt rezolucji zgłoszonej przez rzemieślnika Maćkowiaka. W rezolucji tej czytamy m. in.:

„W imię niepodległości Polski, w imię pokoju między narodami, w obliczu wojennych knowań imperialistów i odbudowy przez nich militaryzmu hitlerowskiego, postanawiamy poprzeć i podpisać apel Światowej Rady Pokoju Gremialnym udziałem swym w Narodowym Plebiscycie Pokoju społeczeństwo miasta Inowrocławia jeszcze raz zamanifestuje z całej siły swoją łączność ze światowym obozem pokoju".

Ostatnie przygotowania przed wielką manifestacją

Narodowego Plebiscytu Pokoju

aktywizują całe społeczeństwo do wzmożonych wysiłków na rzecz obrony pokoju

WARSZAWA (PAP) W toku przygotowań do Narodowego Plebiscytu Pokoju rośnie z dnia na dzień aktyw ruchu pokoju. Do czynnej pracy uświadamiającej i organizacyjnej zgłaszają się ludzie z różnych środowisk. Między nimi wielu takich, którzy dotychczas mało udzielali się pracy społecznej.

W siedzibie Dzielnicowego Komitetu Obrońców Pokoju — Mokotów, którego przewodniczącym jest ks. płk Zawadzki, przewijają się codziennie setki agitatorów pokoju, przychodzących po materiały propagandowe po poradę i informujących jednocześnie o wielkiej serdeczności, z jaką spotyka się społeczeństwo, wśród którego rozpowszechniają wydawnictwa ruchu obrońców pokoju, Manifest PKOP i Apel Światowej Rady.

Od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora pełni szczytną służbę społeczną w Mokotowskim Komitecie Obrońców Pokoju Jadwiga Biała — członkini ZMP. Znają ją już dziś wszyscy agitatorzy pokoju z Mokotowa.

1.671 aktywistów pokoju tej dzielnicy, wśród których 70 proc, stanowią bezpartyjni, w tym olbrzymi odsetek kobiet oraz młodzieży szkolnej i akademickiej, stanęło do prac plebiscytowych, biorąc sobie za wytyczną: „W Narodowym Plebiscycie Pokoju nie może zabraknąć podpisu ani jednego mieszkańca Mokotowa".

W gromadach i miastach woj. gdańskiego odbywają się w dalszym ciągu liczne zebrania, na których społeczeństwo jak najostrzej potępia próby remilitaryzacji Niemiec zach. oraz domaga się zawarcia paktu pokoju pomiędzy 5 mocarstwami.

Swoje poparcie dla Apelu Światowej Rady Pokoju ludność Wybrzeża dokumentuje coraz liczniejszym zgłaszaniem się do szeregów agitatorów pokoju. Rozszerza się sieć komitetów. M. in. w ostatnim tygodniu powstało w pow. kościerskim 29 zakładowych 22 gromadzkie KOP zaś w pow. sztumskim 17 zakładowych i 13 gm. komitetów.

Setki robotników, chłopów, inteligentów, uczniów woj. katowickiego zwraca się do terenowych komitetów obrońców pokoju, deklarując swój udział w szeregach agitatorów pokoju. Dotychczas na terenie Śląska powstało około 4.200 komitetów terenowych.

W wielu zakładach pracy, szkołach i wsiach przygotowuje się specjalne wydanie gazetek ściennych, poświęconych Plebiscytowi.

W zakładach pracy Wadowic, Olkusza i Tarnowa w woj. krakowskim podczas przerw obiadowych miejscowe radiowęzły nadają prelekcje o znaczeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju oraz komunikaty z przebiegu prac przygotowawczych do Plebiscytu.

Cały kraj pod znakiem „Dni Oświaty, Książki i Prasy"

WARSZAWA (PAP). Odbywające się w całym kraju imprezy z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy", ukazując nasz rosnący dorobek kulturalny, budzą w milionowych masach widzów i słuchaczy świadomość jak wielkim skarbem jest pokój — ten niezbędny warunek rozwoju twórczej myśli i pracy człowieka.

Dorobek szkolnictwa łódzkiego obrazuje wystawa, zorganizowana przez Prezydium MRN w Łodzi. Wystawa zapoznaje liczne rzesze zwiedzających z rozwojem szkolnictwa podstawowego, szkół ogólnokształcących, specjalnych i zakładów kształcenia nauczycieli. Zebrane na wystawie świetlicowe prace dzieci pochodzą z kilkuset świetlic woj. łódzkiego. Ponadto wystawiono prace dzieci z 40 domów dziecka, znajdujących się w Łodzi i województwie.

Wystawa książek i czasopism, otwarta w Centralnej Bibliotece Miejskiej im. Waryńskiego w Łodzi, obejmuje bogaty dział prac klasyków marksizmu-leninizmu. Eksponatami są również opracowania bibliograficzne dzieł Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Osobny dział wystawy poświęcony jest polskiej myśli rewolucyjnej w przeszłości.

W Krakowie i pobliskiej Nowej Hucie wielkim powodzeniem cieszą się uliczne stoiska książkowe. Uroz maiceniem kiermaszu są atrakcyjne imprezy, urządzane przez redakcje dzienników krakowskich. Dużą popularność w dzielnicach robotniczych Krakowa oraz w Nowej Hucie wzbudzają „żywe gazetki".

Mieszkańcy Szczecina biorą masowy udział w konkursie „Głosu Szczecińskiego" pod nazwą „Jak czytamy naszą prasę" Celem konkursu jest, na podstawie nadsyłanych wypowiedzi czytelników, usprawnienie pracy redakcyjnej.

Manifestacje przyjaźni bułgarsko-polskiej

WARSZAWA (PAP). Jak donosiliśmy, niedawno odbyły się w Dymitrowgradzie i Haskowie (Bułgaria) uroczystości, poświęcone pogłębieniu przyjaźni bułgarsko-polskiej przekształciły się one w wielkie manifestacje braterstwa obu narodów, które w twórczej, pokojowej pracy budują zręby socjalizmu w swoich krajach. Na manifestacjach obecny był ambasador RP w Sofii A. Barchacz.

Zgromadzeni na wieczorze przyjaźni bułgarsko-polskiej w domu kultury w Dymitrowgradzie jednomyślnie postanowili nazwać dom imieniem Bolesława Bieruta. W serdecznej depeszy do Prezydenta RP zgromadzeni przesyłają bojowe pozdrowienia Pierwszemu Obywatelowi Polski i zapewniają o wierności dla ideałów pokoju i socjalizmu.

STAN POGODY

W całym kraju przeważnie pochmurno z zanikającymi opadami. większe przejaśnienia

Atrakcyjne wczasy

WARSZAWA (PAP). Dyrekcja Naczelna Funduszu Wczasów Pracowniczych uruchamia w roku bież., niezależnie od normalnych 2-tygodniowych wczasów procowniczych liczne atrakcyjne formy wypoczynku, jak np. wczasy żeglarskie, krajoznawcze, wysokogórskie, kolarskie itp.

Zapewniają one robotnikom doskonałe warunki spędzenia urlopu, a ponadto umożliwiają poznanie najpiękniejszych miejscowości i zakątków naszego kraju.

Czyn 1-Majowy uruchomił nowe rezerwy produkcyjne

WARSZAWA (PAP) Czyn 1-Majowy podniósł na wyższy poziom socjalistyczne współzawodnictwo o większą wydajność i lepszą jakość pracy, uruchomił nowe rezerwy produkcyjne, umożliwiające przyśpieszenie tempa wykonania Planu 6-letniego.

Czyn robotników Wybrzeża przyczynił się do wzbogacenia asortymentów wytwarzanych artykułów i stworzył możliwości dalszego obniżenia kosztów własnych produkcji. Wiele załóg robotniczych w toku realizacji zobowiązań uruchomiło nowe działy produkcyjne, zmontowało wiele nowych maszyn. W zakładach PKP w Zawiślu robotnicy na 2 miesiące przed terminem uruchomili nowy dział produkcyjny, który pozwoli znacznie przyśpieszyć remonty taboru kolejowego i parowozów.

Załoga stoczni zmontowała wiele nowoczesnych maszyn i urządzeń, dostarczonych przez Związek Radziecki.

W państwowej fabryce obuwia w Wejherowie robotnicy sporządzili prototypy nowych asortymentów obuwia i rozpoczęli ich masową produkcję.

Racjonalizatorzy z zakładów przemysłu tłuszczowego im. gen. Wróblewskiego usprawnili pracę podstawowych działów produkcyjnych, co pozwoli podwyższyć o 22 proc. produkcję margaryny i wydatnie podnieść jej jakość.

W Dolnośląskich Zakładach Metalowych 7 zespołów produkcyjnych po wykonaniu swych zobowiązań 1-Majowych w dalszym ciągu podnosi wydajność pracy. Stawiają one sobie za zadanie w najbliższej przyszłości osiągnąć jej wzrost od 10 do 25 proc.

Tkacze zakładów przemysłu bawełnianego w Pieszycach postanowili podnieść wydajność pracy o 10 proc. w stosunku do norm osiągniętych w Czynie 1-Majowym.

Radio w Związku Radzieckim oddane zostało w służbe narodu

MOSKWA (PAP) W dniu 7 maja obchodzone jest w Związku Radzieckim Święto Radia, ustanowione dla upamiętnienia historycznego dnia 7 maja 1895 r., kiedy to wielki uczony rosyjski A. Popow zademonstrował skonstruowany przez siebie pierwszy na świecie odbiornik radiowy.

Prasa radziecka poświęca „Dniu Radia" obszerne artykuły, w których obrazuje rozwój radiotechniki w Związku Radzieckim. Dzienniki podkreślają znamienny fakt historyczny, iż proletariat rewolucyjny Rosji używał radia podczas walk zbrojnych o władzę i dyktaturę proletariatu.

Pierwsza stacja nadawcza w służbie rewolucji znajdowała się na pokładzie legendarnego krążownika „Aurora". W roku 1918, w ciężkim okresie wojny domowej, staraniem władzy radzieckiej założony został pierwszy na świecie instytut naukowo-badawczy i laboratorium radiowe w Niżnim Nowgorodzie (obecnie Gorki). W roku 1922, gdy rozgłośnia radiowa Nowego Jorku posiadała moc zaledwie 1,5 kilowata, specjaliści radzieccy zbudowali w Moskwie 12-kilowatową stację nadawczą. Odtąd Związek Radziecki, zarówno jeśli chodzi o ilość stacji radiowych, jak i o ich moc i wyposażenie — zajmuje pierwsze miejsce w świecie.

W chwili obecnej na terenie ZSRR czynnych jest przeszło 120 potężnych rozgłośni, nadających audycje na falach wszystkich zakresów. Około 20 tysięcy radiowych węzłów transmisyjnych oraz 200 tysięcy kilometrów przewodów radiotransmisyjnych obsługuje radzieckich słuchaczy radiowych. Pięcioletni powojenny plan budownictwa rozgłośni radiowych wykonany został w 135 proc.

Radio znajduje w Związku Radzieckim coraz szersze zastosowanie w przemyśle i nauce, przy czym zakres jego wykorzystania z roku na rok staje się coraz bardziej wielostronny.

Radio w Związku Radzieckim oddane zostało w służbę narodu. Niesie ono narodom idee pokoju i postępu, wysoką kulturę i wiedzę naukową.

„Wyścig Pokoju" w Polsce

Olsen pierwszy w Katowicach

6 etap Wyścigu Pokoju o odległości 179 km na trasie M. Ostrawa — Katowice wygrała drużyna CSR z różnicą 6 min. przed NRD 8 min. i Węgrami. 4 miejsce zajęła Polska, tracąc do zwycięskiego zespołu ok. 10 min.

Klasyfikacja drużynowa po 6 etapach: 1. CSR — 90:15:01, 2. Węgry — 90:24:15, 3. RND — 90:25:56, 4. Bułgaria — 90:34:38, 5. Polska — 90:41:28.

Klasyfikacja indywidualna po 6 etapach: 1. Olsen (Dania) — 29:35:40, 2. Meister (NRD) — 30:01:54, 3. Ferri (Włochy) — 30:02:47, 9. Hadasik (Polska) — 30:08:38, 10. Vesely (CŚR) — 30:10:12.

Polacy: Wójcik — 30:14:30, Wrzesiński — 30:44:44, Klabiński — 31:02:25, Kapiak — 31:14:58, Pietraszewski 31:27:17.

*

BOKS

ŁKS Włókniarz — Kolej. (Gdańsk) 15:3

Reprezentacja Olsztyna — Kolejarz Warszawa 12:8.

KOSZYKÓWKA

W dalszym ciągu mistrzostw Europy koszykówki męskiej rozgrywanych w Paryżu koszykarze ZSRR odnieśli trzy kolejne zwycięstwa nad Finlandią 74:36 Turcją 58:35, Austrią 71:34. Po tych zwycięstwach drużyna ZSRR zakwalifikowała się do puli finałowej.

SZACHY

21-sza partia meczu szachowego o indywidualne mistrzostwo świata między Botwinnikiem a Bronsztajnem zakończyła się porażką Botwinnika. Stan meczu po tej partii 10,5: 10,5.

*

WARSZAWA. W Lozannie zakończono w niedzielę 6 bm. międzynarodowe spotkanie tenisowe I rundy rozgrywek o puchar Davisa w strefie europejskiej między Szwajcarią i Luksenburgiem.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem tenisistów Szwajcarii 5:0. W ostatnim dniu zawodów w grze pojedyńczej Albrecht Szwajcaria pokonał Wartheima Luksemburg 6:1, 6:1 6:0 a Spitzer Szwajcaria wygrał z Wampachem Luksemburg 6:1, 12:10, 6:2.

W poprzednim dniu w grze podwójnej para Blondel i Buser Szwajcaria pokonała 3:6, 7:9, 6:3, 6:3 6:3 parę Wampach, Wartheim (Luksemburg).

JOANNA SZYMAŃSKA

Hyclowa dola

Nowela

V

Dnia tego oczy jaśniały mu łagodnym blaskiem, a usta uśmiechały się, mimo, że nie oszczędzono mu zwykłej porcji złośliwości.

*

Przeleżała tak tydzień.

Gdy wracał czynił koło niej posługi, a ona wodziła za nim przepraszającym wzrokiem.

Przynosił jej przysmaki, czytał krótkie, zajmujące bajki, opowiadał, co dzieje się na świecie.

Leżała cicho, przyjmowała dobrodziejstwa z pokorą i zdawała się być nimi przygnieciona.

Wzdychała z zachwytu, gdy wchodził — patrzała z żalem za odchodzącym. Był dla niej uosobieniem siły, męskości, dobroci.

Z nabożeństwem obserwowała dobrobyt, w którym się znalazła. Napawały ją czcią żelazne łóżka, ciepła pościel, lakierowana podłoga. Z czułością spoglądała na tkanego w bawełnie jelenia, który zdobił ścianę przed jej łóżkiem.

*

Hiacynt widział z przerażeniem, że jeszcze dzień, dwa — a wstanie i odejdzie od niego.

W to, że odejdzie, nie wątpił — niech tylko jej powie, że jest hyclem, a umknie, otrząsając się może z obrzydzenia, że przyjmowała tak długo jego parszywą gościnność.

Hej, mocny Boże, a jakaż toby była z niej gospodyni, jakaż towarzyszka, jakaż własna nad krew i duszę miłowana baba.

Opowiedziała mu o sobie wszystko.

Nie wiele tego, co prawda było — ot, zwykła dola sieroca.

Jagna ją zwali. Póki się to telepało przy matczynej spódnicy, było jako tako.

Po tym przyszła macocha, otumaniła ojca, ku pasierbicy rozjadła się nienawiścią i tak już zostało.

Harowała niczym ten wół.

Wstawała o świtaniu, kładła się ostatnia — chadzała w łachmanach. A jak ci poszła do kościoła w niedzielę, to zaszywała się w ciemny kąt, aby jej nie widziały dziewuchy i nie szydziły z tych łachów.

— Jeść? Mój ty mocny Boże — jak jej to macocha jeść dawała, gorzej psu!

Aż w końcu całkiem z chałupy wygnała. Ojciec nie ujął się, chociaż mu tak żal po gębie chodził, aże żuchwami ruszał. Bał się młodej żony.

Zebrała więc w węzełek, co tam miała swego i pocałowawszy rodziciela w rękę, poszła — razem z Burkiem, jedynym swoim przyjacielem.

Uszła sporo mil, głodna, spragniona i upadająca ze zmęczenia. Gdy weszła w nieznany sobie las, potknęła się na gałęzi, czy czymsik innym, sama już nie wie i upadła, jęcząc z bólu; a po tym psisko pobiegło szukać ratunku i przyszedł on — jej zbawca...

*

Hiacynt słuchał, patrzył i czuł, że na myśl, iż odejdzie od niego, ściska mu się serce.

Wiedział już, że miłuje okrutnie tę bladą dziewczynę.

To nie była chęć ożenku, war młodej krwi, tęsknota samotnika, którą mogła zaspokoić ta lub inna zaślubiwszy go.

Nie, to było co innego, miłowanie serdeczne, co go objęło całego jak płomień i napełniło rzewną błogością.

A tu na przeszkodzie stoi ta psia dola hyclowska i nie popuści na krok!

Hej, mocny Boże!

*

Wieczoru jednego wróciwszy, zastał ją chodzącą. Burek kręcił się opodal i machał radośnie ogonem.

Hiacynt wszedłszy zatrzymał się w progu.

— Chodzisz już?

Usiadła na ławie i uśmiechnęła się doń wdzięcznie:

— Chodzę, panie!

Przysiadł obok.

— To i odejdziesz rychło?

Zawahała się.

— Ano, odejdę... — w głosie jej drgał żal.

— Smutno tu będzie bez ciebie, Jaguś...

— E, zapomnicie rychło...

— Ja? — okrzyk jego był tak szczery, że spojrzała nań ciepło.

— Wspomnicie czasem?

— Wspominać będę zawsze, ino lepiej by było, gdybyś ostała — wymknęły mu się słowa, których miał pełne serce.

Milczeli chwilę.

— Służąca by się wam przydała, panie?

Żachnął sią oburzony

— Na sługę bym brał ciebie?

I znowu zapadło kłopotliwe milczenie.

Jagna gładziła czule Burka, który się kręcił koło niej.

— Dobry Burek, wierny Burek, kocha panią...

Po tym zwracając sie do Hiacynta, zaczęła mówić słowa, które padały w jego duszę, jak wielkie, płonące jasno słońca i rozlewały lube ciepło w żyłach.

— I to jeszcze chciałam rzec... że niby.. może pan myśli, że gardzę... niby... wedle tego, co...

Plątała się, nie mogąc wybrnąć.

— Co chciałaś powiedzieć, Jaguś? — pytał łagodnie, nie wiedząc narazie, do czego zmierza.

— Bo pewnie przyjdzie mi jutro ruszyć w świat, chciałabym, aby pan wiedział, że się nie przekpiwam z fachu!

— Niby z mojego?! — Hiacynt otworzył szeroko oczy.

Skinęła głową zawstydzona.

— Skądże ty wiesz? — nie wierzył uszom.

— A zaglądali tu bez okno, jak leżałam, szukali pana, pytali o leki, to sie i dowiedziałam.

— I nie wzgardziłaś mną?

— Nie!

— A nie dziwne ci to było?

— Dziwne wyznała szczerze — ale w mieście ludzie różnie żyją, nie moja w tym głowa, a pan taki dobry...

Nie zdzierżył. Runął przed nią na kolana i objął pod nogi.

— Tom ci nie wstrętny?

— Nie... — szepnęła, trochę rada, trochę wylękniona.

— I chciałabyś mnie, Jaguś, chciałabyś?

W ciszę mroku, co objął mały pokoik, padły jej ważkie słowa:

— Chciałabym, panie...

Porwał się z klęczek i podniósłszy ją w górę. przycisnął z siłą do piersi.

Młoda dusza Hiacynta Wydry nie mogła jednak znieść spokojnie niespodziewanego szczęścia, bo począł nagle z lubym ciężarem w ramionach przemierzać szybkimi krokami pokoik tam i zpowrotem ,tam i z powrotem, wykrzykując co sił, aż echo sie niosło po drewnianym domku.

— Moje ty złoto, moja ty pani, ostaniesz ze mną? Nie pójdziesz w świat? Nie wywdzieczysz się wzgardą za serce? Boże ci błogosław. Boże błogosław!

Umilkł zdyszany i puścił ją na ziemię, a wówczas Burek, jakby rozumiejąc, że zaszło coś ważnego, zaczął wyszczekiwać rozgłośnie i gdyby ktoś znał psią mowę, przetłumaczyłby łatwo owo ujadanie:

A nie zapominajcie o tym, moi państwo, że to ja was poznałem!

Joanna Szymańska

BYDGOSZCZ

MAJ 7 PONIEDZ.

DZIŚ: Benedykta
JUTRO: Stanisława

Wsch. słońca: 4.04
Zachód słońca: 19.26

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż pożarna - 1111. Pogotowie PCK - 1000 Taksówki - 3655 i 3962 Informacja PKP - 1187. Zegarynka - 06. Informacja pocztowa - 02 i 03. Zamiejscowe - 00. Komenda MO - 2516

KINA

Pomorzanin: Bracia Benthin (16, 18 i 20)
Polonia: Wielka łuna (15.45, 17.45 i 20)
Orzeł: nieczynne
Wolność: Upadek Berlina I s. (15.45, 17.45 i 20)
Gryf: Kłopoty referenta Trziszki (15,45 17.45 i 20)
Mir: Przybrana córka (17 i 19)
Bałtyk: Nikt nic nie wie (15.45, 17.45 i 20)
Rozmaitości: Nauka i technika, Na ścieżkach dzikich zwierząt, PKF 19/51 (co godzinę od 16—24)

DYŻUR APTEK

Nr 39, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46

CYRK

Codziennie o godz. 19.30 przy ul. Król. Jadwigi.

KRONIKA TEATRALNA

TEATRY ZIEMI POMORSKIEJ
Repertuar od 7—13 maja

Poniedziałek 7. 5. Bydgoszcz: Wczoraj i przedwczoraj (19). **Toruń:** Moralność pani Dulskiej (19). **Mątwy:** Przyjaciele.

Wtorek, 8. 5. Bydgoszcz: Wczoraj i przedwczoraj (19). **Toruń:** Moralność pani Dulskiej (19). **Barcin:** Przyjaciele.

Środa, 9. 5. Bydgoszcz: Wczoraj i przedwczoraj (19). **Toruń:** Moralność pani Dulskiej (19). **Pakość:** Przyjaciele.

Czwartek 10. 5. Bydgoszcz: Wczoraj i przedwczoraj (19). **Toruń:** Moralność pani Dulskiej (19). **Ciechocinek:** Przyjaciele.

Piątek, 11. 5. Bydgoszcz: Koncert symfoniczny (19.30). **Toruń:** Teatr nieczynny. **Grębocin:** Przyjaciele.

Sobota 12. 5. Bydgoszcz: Wczoraj i przedwczoraj (19). **Toruń:** Moralność pani Dulskiej (19). **Grudziądz:** Nauczyciel tańców (19).

Niedziela 13. 5. Bydgoszcz: Wczoraj i przedwczoraj 15.30 i 19). **Toruń:** Moralność pani Dulskiej (15.30 i 19). **Grudziądz:** Nauczyciel tańców (19).

Z wojewódzkiego zlotu korespondentów LPŻ

Wzmacniamy więzy braterstwa

łączące społeczeństwo z Odrodzonym Wojskiem Polskim

Wczoraj w Bydgoszczy odbył się I wojewódzki zlot korespondentów Ligi Przyjaciół Żołnierza. Zjazd otworzył wiceprzewodniczący Prezydium WRN ob. Jakubowicz. Na czele wybranego prezydium stanął red. Ryczkowski (IKP).

Referat na temat aktualnych zadań korespondenta LPŻ wygłosił przedstawiciel Zarządu Gł. LPŻ ob. Wudzyński. Nawiązując do referatu Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wygłoszonego na VI Plenum PZPR mówca podkreślił, że najgłówniejszym zadaniem każdego uczciwego obywatela jest w tej chwili walka o trwały pokój i realizację Planu 6-letniego. Walka w obronie pokoju dotyczy wszystkich i łączy się z codzienną pracą każdego z nas, jest najważniejszym obowiązkiem patriotycznym każdego Polaka. W walce tej nie powinno również zabraknąć ani jednego LPŻ-owca. Zadaniom, jakie stoją w tej walce przed organizacją LPŻ mówca poświęcił większą część swego referatu.

Jednym z głównych zadań LPŻ jest umacnianie więzów braterstwa łączących wojsko ze społeczeństwem. Zadanie to można realizować poprzez wymianę kulturalno - oświatową, przez organizowanie dla członków kursów szkoleniowych z zakresu radioamatorstwa, motoryzacji itp. Dużą rolę odgrywa tu także popularyzowanie sportu wojskowego, organizowanie konkursów gazetek ściennych na tematy dotyczące braterstwa wojska z ludem oraz wygłaszanie pagadanek i odczytów o Ludowym Wojsku.

Liga Przyjaciół Żołnierza realizuje te zadania w dużej mierze przy pomocy wydawanego przez nią tygodnika „Żołnierz Polski" oraz przez rozprowadzenie podręczników i broszurek z dziedziny wojskowej. W związku z tym otwierają się przed korespondentami olbrzymie możliwości popularyzowania osiągnięć LPŻ poprzez działalność propagandową i współpracę z prasą.

W każdym kole LPŻ winien być wyznaczony przynajmniej jeden korespondent „Żołnierza Polskiego". W większych kołach należy tworzyć grupy korespondentów.

Zabierający głos w dyskusji nad referatem apelowali, żeby z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy wzmóc propagowanie czytelnictwa „Żołnierza Polskiego" i wziąć czynny udział w zbliżającej się akcji plebiscytowej, wskazywali na braki w pracy organizacyjnej i dzielili się swoimi doświadczeniami. Wielu z dyskutantów złożyło meldunki o realizowaniu zobowiązań 1-Majowych, podjętych przez koło LPŻ. Powszechny entuzjazm wzbudziło wystąpienie najmłodszego z dyskutantów, Edwarda Zielińskiego, ucznia Szkoły Podstawowej nr 3 w Toruniu, który wezwał wszystkich korespondentów do wzmocnienia swych wysiłków na polu pracy LPŻ.

Na zakończenie uchwalono rezolucję wzywającą do rozwinięcia szerokiej pracy nad włączeniem wszystkich członków LPŻ do realizacji zadań, jakie stawia przed nami hasło frontu narodowego, do wzięcia aktywnego udziału w Narodowym Plebiscycie Pokoju i wzmożenia pracy korespondencyjnej.

Aktyw ZMP przy Liceach Pedagogicznych

omówił nowe zadania na naradzie w Bydgoszczy

W Bydgoszczy odbyła się rejonowa narada aktywu ZMP-owskiego Liceów Pedagogicznych województwa gdańskiego, olsztyńskiego i bydgoskiego. W naradzie ponadto udział wzięli przedstawiciele Partii, dyrektorzy Liceów Pedagogicznych oraz kierownicy Szkół Ogólnokształcących z terenu trzech województw, nauczycielstwo, aktywiści ZMP oraz młodzieżowi przodownicy pracy bydgoskich zakładów pracy.

Wiceprzewodniczący ZW ZMP — Krupka wygłosił referat obrazujący rolę i zadania organizacji ZMP w walce o nowego nauczyciela.

„Szkolnictwo w województwie bydgoskim — stwierdził mówca — począwszy od przedszkoli, a skończywszy na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, poza nielicznymi niedomaganiami, notuje wiele pozytywnych osiągnięć. Znajdują one swój wyraz w stale rozwijającej się aktywności politycznej pracowników oświatowych nauczycielstwa oraz młodzieży szkolnej, która dzięki stale i systematycznie prowadzonych prac w kołach samokształceniowych, przyczyniła się do podniesienia poziomu nauczania wśród młodzieży oraz do podniesienia jakości zdobywanych wyników nauczania".

Poza tym prelegent zapoznał zebrany aktyw ZMP z zadaniami, jakie stanęły przed nim w związku z przygotowaniem młodzieży Liceów Pedagogicznych do zakończenia roku szkolnego.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poruszano wiele aktualnych zagadnień związanych z wychowaniem młodzieży szkolnej.

Dyskutanci omawiali także formy pracy Zarządów Szkolnych Kół ZMP w Liceach Pedagogicznych. Jak wynikało z poszczególnych głosów, współpraca ZMP na terenie tych szkół tak z radami pedagogicznymi jak i kierownictwem, układa się ostatnio pomyślnie, dzięki czemu prowadzona akcja uświadamiająca wśród tej części młodzieży, która jeszcze w roku bieżącym zasili szeregi socjalistycznego nauczycielstwa polskiego - przynosi niemalże z każdym dniem pozytywniejsze wyniki, wyrażające się w wciąż rosnącej cyfrze kandydatów, pragnących poświęcić się pracy pedagogicznej.

Intensywne przygotowania

do Narodowego Plebiscytu Pokoju

(x) W Toruniu rozpoczęto przygotowania do przeprowadzania Narodowego Plebiscytu Pokoju. Pełnomocnikiem komisji na Toruń został wybrany mec. Józef Mielcarek, zastępcą Damian Lipski, a sekretarzem Teodor Toczek. W skład sekcji organizacyjnej weszli ob.: Edmund Słupski, Edmund Thielman, Antoni Jóźwiakowski, Fijałkowski, Ludwisiak, Rutecki, Celichowski, Sujka i Perzyńska. Sekcję propagandową stanowią: Tadeusz Grochulski, mgr A. Felski, dyr. Bąblewski, kpt. Rasiewicz, i red. Ryczkowski. Do sekcji sprawozdawczej wybrano ob. ob.: Adama Wyrzykowskiego, Damiana Lipskiego i Irenę Bukowiecką.

W ostatnich dniach odbyły się w różnych dzielnicach miasta posiedzenia Dzielnicowych Komitetów Obrońców Pokoju, na których omawiano stronę organizacyjną przeprowadzenia plebiscytu.

Przed ruchem obrońców pokoju — przed jego aktywem w Toruniu stoi zadanie dotarcia w czasie kampanii plebiscytowej do wszystkich obywateli, robotników i chłopów, inteligencji i rzemieślników, kobiet i młodzieży. Demaskować będziemy podżegaczy i zbrodniarzy wojennych, budząc jednocześnie nienawiść do ich bestialstw i zbrodni. Zwalczać musimy nastroje paniki i przekonać masy naszego społeczeństwa, że wojna nie jest nieunikniona, że pokój może być zachowany, *„jeżeli* — jak to powiedział Wielki Chorąży światowego obozu pokoju Józef Stalin — *narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca.*

Karty wędkarskie

Zarząd koła PZW w Toruniu informuje za naszym pośrednictwem swych członków, że od dnia 7 bm. wydawane będą karty wędkarskie na rok 1951. Karty można odebrać w sekretariacie przy ul. Szczytnej w godzinach od 18—20.

TORUŃ

Oddział IKP w lokalu Stronnictwa Demokratycznego ul. Chełmińska 16 Redakcja przyjmuje w godzinach od 9 do 12 i od 15 do 17. Tel. 15-37 i 432

Dom Plastyków, ul. Chełmińska 16 Wystawa Okręgowa Zw. Art. Plastyków otwarta codziennie prócz poniedziałków od godz. 11—17. Wstęp wolny.

REPERTUAR KIN

Orzeł: Statek Derbent
Wolność: Płomienie
Bałtyk: Hamlet
Fotoplastikon: Indie

DYŻURY APTEK

Apteka Społ. nr 66 (dawn. Pod Lwem)

Związkowcy wybierają

Wczoraj w Bydgoszczy odbył się zjazd wyborczy delegatów Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej z terenu woj. bydgoskiego.

W dyskusji m. in. zabrał głos związkowiec z Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy — Nowak, który skrytykował stosunek dyrekcji swego zakładu do współzawodnictwa pracy. Dyrekcja Gazowni dotychczas całkowicie lekceważyła i odnosiła się z nieufnością do tego rodzaju form pracy. Ponadto w dyskusji znalazły swój oddźwięk zagadnienia Frontu Narodowego, przygotowań do Narodowego Plebiscytu Pokoju, problemy gospodarcze Pomorza.

Na zakończenie obrad wybrano nowy okręgowy zarząd Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. w skład którego weszli: Jan Bednarek — ponownie jako przewodniczący, Władysław Pietrzak — sekretarz, Edward Czarnecki — wiceprzewodn., Kazimierz Gacka — II wiceprzewodn. oraz Władysław Kaźdan jako członek.

Obrady energetyków

W dniu wczorajszym w sali „Domu Inwalidy" w Bydgoszczy odbyła się konferencja wyborcza Zw. Zaw. Prac. Energetyki RP Okręgu Północnego.

Na konferencji, w której wzięło udział ponad 100 delegatów z województw: bydgoskiego, poznańskiego, olsztyńskiego, gdańskiego i koszalińskiego, po wysłuchaniu referatu politycznego wygłoszonego przez przedstawiciela Zarządu Głównego ZZPE oraz sprawozdań z działalności ustępujących zarządów, dokonano wyboru nowego zarządu okręgu.

INOWROCŁAW

Oddział Redakcji IKP: Inowrocław, ul. Rokossowskiego 22-23, tel. 15-64. Przyjmowanie interesantów w godzinach 13—15, ogłoszeń w godz. 8—16.

DYŻUR APTEK

Apteka Społeczna nr 34, ul. Kościelna.

Repertuar kin

Słońce do poniedziałku włącznie: As wywiadu, od wtorku Premiera warszawska.
Bałtyk: Cyrk

Cyrk bije Teatr 3:0

Bania humoru rozlała się na boisku bydgoskim

To był naprawdę mecz. I z humorem i na serio. A z pewnością 3000 widzów, którzy wypełnili szczelnie stadion bydgoski nie zawiodło się „Wczoraj i przedwczoraj". Przedwczoraj — że zdecydowali się pójść na mecz, wczoraj — że oglądali z bliska pojedynek między reprezentacją piłkarską Cyrku nr 1 z Warszawy oraz reprezentację Teatrów Ziemi Pomorskiej. Bo tego jeszcze naprawdę nie było. Żeby artyści, porzucając arenę i scenę, stanęli oko w oko na boisku piłkarskim.

A jednak — rzeczywistość (bez koturnów i szminki, bez kostiumów i dekoracji) pozwoliła nam być świadkiem spotkania, prowadzonego według wszelkich prawideł gry, nie pozbawionego przy tym bani humoru. Rozlała się ona w całej pełni przed właściwym meczem piłkarskim, kiedy to obie drużyny podczas prezentacji wystąpiły w oryginalnych kostiumach i maskach. Kogoż tam nie było?

I Nauczyciel tańców (Br. Kassowski) i szewc Szydełko (Wł. Cichoracki), i Kasia z „Igraszek z diabłem" (J. Okońska) i Mieczysław Wielicz. T. Tusiacki. M. Szul, H. Adamczak, L. Niemczyk. Z. Gawroński. M. Wilkołaski Tucholski, Dobrzycki, Przybylski i inni, których nie zdołaliśmy dostrzec z powodu natłoku publiczności, która szturmem przerwała kordony i gęstym murem obsadziła boisko.

Paradę cyrkowców otworzył sam Din-Don w otoczeniu Wronowskiego, Bastiano, Basty i oczywiście prof. Filutka. Ten ostatni z powodu nadmiernego upału zostawił parasol wyjątkowo w szatni.

Kwadrans humorystycznych zmagań z piłką, mimo wysiłku obu drużyn, nie przyniósł rezultatu. Oczywiście sportowego. Bo w zapale gry doznali poważniejszych kontuzji *Wł. Cichoracki*, któremu nawet lupa nie pomogła w dostrzeżeniu nacierającego przeciwnika, oraz długonogi *Wł. Hańcza.* Na szczęście wysiłki trójki fachowych sanitariuszek (nie tylko od mięśnia sercowego): *E. Kuske, G. Korsakow i L. Ćwiklikówny* szybko uzdrowiły „Łazarzów" przy aplauzie widowni. W rezultacie cyrkowcy i aktorzy zeszli z boiska pogodzeni wynikiem bezbramkowym.

Po chwili jednak wrócili. Tym razem, jak przystało, w pełnym rynsztunku piłkarskim. Pierwsza faza gry, to generalny szturm cyrku na teatr. Szczęśliwie broniący świątyni teatralnej bramkarz *Buczkowski* (syn słynnego ongiś bramkarza bydgoskiej Polonii w latach 1930) był jednak przeszkodą nawet dla żonglerów nie do pokonania.

W przerwie aktorzy, kondycyjnie słabsi, wymieniają zawodników. Nie pomaga to nic... Bo sędzia w 10 minucie nie zastosował amnestii i podyktował rzut karny, z którego padła pierwsza bramka dla Cyrku. Do końca spotkania cyrkowcy zdobyli jeszcze dwie dalsze, ustalając wynik końcowy meczu 3:0 (0:0). Dowcipna konferansjerka art. *T. Rosińskiego* wypełniała z powodzeniem luki w czasie gdy na boisku „nie działo się nic ciekawego".

W sumie — impreza, zorganizowana przez Cyrk nr 1 i Teatry Ziemi Pomorskiej na rzecz funduszu Światowej Rady Pokoju udała się znakomicie. Nie tylko pod względem sportowym. Ludzie cyrku i teatru swoim wysiłkiem zadokumentowali postawę wobec czołowego zagadnienia jakim jest walka o utrwalenie pokoju. I o tym nie należało zapominać w przerwach między salwami śmiechu, które przez dwie godziny wybuchały na stadionie bydgoskim.

Takich imprez chcemy więcej! (R)

RADIO

WTOREK, 8 maja 1951 r.

5.00 Początek audycji. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.20 Wszechnica Radiowa. 11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkolna. 14.50 Muzyka 15.50 Muzyka. 16.10 Audycja oświatowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Reportaż. 17.15 Muzyka. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 Felieton. 19.00 Wszechnica Radiowa. 19.20 Koncert rozrywkowy. 19.43 Dzieje jednej audycji. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert symfoniczny. 21.30 Muzyka. 21.45 Reportaż z wyścigu Praga-Warszawa. 22.00 Muzyka i aktualności. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 24.00 Zakończenie audycji.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20 — Telefon nr 33-41 i 33-42 DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel 24-29 Prenumerata pocztowa 3.60 zł przez roznosiciela 3.90 zł miesięcznie Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861 REDAGUJE KOMITET REDAKCYJNY - WYDAWCA SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA - NOWA EPOKA" WARSZAWA ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY UL. CZERWONEJ ARMII 20 TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr. w tekście 10.80 zł za tekstem 4.50 zł nekrologi 3.— zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. - Konto PKO „IKP" nr VI 140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna - Nowa Epoka" Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33 41 i 33 42
E-II-10583

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Wojewódzki bieg na przełaj

nową mobilizacją sportowców do walki o pokój

Bydgoszcz (t). Wojewódzkie biegi na przełaj, jako przedostatnia faza Biegów Narodowych zgromadziły na starcie 260 zawodniczek i zawodników, którzy zwycięsko przeszli przez poprzednie eliminacje. Barwny korowód sportowców poprzedzały flagi zrzeszeń i czerwone szturmówki. Po otwarciu imprezy przez przewodn. sekcji lekkoatletycznej WKKF — Pałaszewskiego, do zawodników przemówił przewodn. WKKF — Dąbrowski. Podkreślając wagę przemian, jakie zaszły w sporcie polskim, w którym każda uzdolniona jednostka ma nieograniczone możliwości w zdobywaniu tytułów mistrzowskich aż do zaszczytnego tytułu mistrza sportu wskazał on na osiągnięcia sportu pomorskiego i zadania, jakie przed nim stoją w fazie przygotowań do Narodowego Plebiscytu Pokoju. Sportowcy Pomorza, którzy biorą czynny udział we wszystkich akcjach społecznych i politycznych włączą się spontanicznie do tej wielkiej manifestacji woli utrzymania pokoju tak samo, jak ostatnio włączyli się w imprezy Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Po przemówieniu przewodniczącego WKKF wręczono wyróżnionym w współzawodnictwie zrzeszonym nagrody za udział w uroczystościach Święta Pracy. Kolejno ze Stadionu Spójni wystartowały grupy zawodników. Biegi, które wyłoniły szereg nowych talentów, były ciekawe i wzbudziły duże zainteresowanie wśród publiczności. W biegu seniorów nie brał udziału Lewicki, który przebywa na obozie kondycyjnym. A oto wyniki:

Juniorki (dystans ok. 700 m): 1) Cyranówna Spójnia Grudz. 2,28,8; 2) Wróblewska Gwardia Toruń 2,31,3; 3) Nogajska SKS Toruń 2,32,9; 4) Nowińska Gwardia Toruń, 5) Krawczyńska Spójnia Grudz.; 6) Szmidtówna Kolejarz Aleksandrów Kujawski.

Juniorzy (dystans ok. 1500 m): 1) Czepczyński Spójnia Grudz. 4,54,8; 2) Kmiecik Kolejarz Bydg. 4,55,0; 3) Chęciński Spójnia Grudz. 4,56,1; 4) Wielgorz Unia Żnin, 5) Żbikowski Kolejarz Toruń, 6) Lewandowski Unia Grudz.

Kobiety (dystans ok. 1000 m): 1) Kwidzyńska AZS Toruń 3,58,0; 2) Springer Ogniwo Tuchola 3,59,0; 3) Szalewska Kolejarz Aleksandrów Kuj. 4,00.0; 4) Kuczyńska SKS Włocł., 5) Chodynówna SKS Grudz., 6) Dorówna Spójnia Grudz.

Mężczyźni (dystans ok. 3500 m): 1) Ziółkowski Gwardia Bydgo. 11,11,6; 2) Dzwonkowski Unia Włocł. 11,13,4; 3) Wojtysko SKS Ciechocinek 11,26,4; 4) Górecki Gwardia Bydg., 5) Śmigiel Gwardia Bydg., 6) Ratajczyk WKS Toruń. (bo)

Kolarze walczyli na torze

WŁOCŁAWEK (tp). Odbyły się tu mistrzostwa Pomorza na torze kolarskim. W wyścigu głównym na dwa okrążenia toru zwyciężył Mioduszewski (Unia Grudz.) w czasie 15,1 sek. przed Brzozowskim Unia Włocł. W wyścigu dystansowym III kategorii (15 okrążeń) wygrał Martynowski Kolejarz Bydg. 11:06 przed Kruzlem Kolejarz Bydg. W wyścigu australijskim (5 okrążeń toru) pierwsze miejsce zajął Kruzel Kolejarz Bydg. 3:18 przed Górskim Unia Włocł. W II wyścigu australijskim zwycięstwo odniósł Seter Unia Włocł. w czasie 3:22. W punktowym wyścigu na 10 okrążeń toru zwycięstwo odniósł Żaczek Unia Włocł., który uzyskał czas 6:28.

Z ostatniej chwili

I LIGA SZCZYPIORNIAKA

Ogniwo (Kraków) — Kolejarz (T. Góry) 4:3

Włókniarz (Łódź) — Budowlani (Chorzów) 12:5

Kolejarz (Gniezno) — Spójnia (Katowice) 8:7

II LIGA SZCZYPIORNIAKA

Włókniarz (Kraków) — AZS (Wrocław) 4:2

Stal (Kuźnia Racib.) — Górnik (Siemianowice) 11:8

Kolejarz (Opole) — Stal (Siemianowice) 20:10

II LIGA PIŁKARSKA

Grupa II

Gwardia Warszawa — Włókniarz Chodaków 3:0.

Gwardia Białystok — Kolejarz Olsztyn 6:1.

Włókniarz Radom — Spójnia Warszawa — nie odbył się.

Włókniarz Widzew — OWKS Lublin 1:3.

Grupa III

Górnik Wałbrzych — Górnik Zabrze 2:1.

Budowlani Opole — Stal Lipiny 1:0.

OWKS Wrocław — Górnik Bytom 0:5.

Ogniwo Częstochowa — Stal Starachowice 1:2.

Grupa IV

Gwardia Kielce — Ogniwo Tarnów 2:4.

OWKS Kraków — Górnik Knurów 4:1.

Włókniarz Chełmek — Stal Sosnowiec 0:2.

Stal Dąbrowa Górn. — Budowlani Przemyśl — nie odbył się.

LIGA TENISA STOŁOWEGO

Kolejarz (W-wa) — Unia (Chorzów) 8:2

Budowlani (W-wa) — Unia (Chorzów) 9:1

Ogniwo (Wrocław — Ogniwo (Lublin 10:0 w. o.

Klasa wojewódzka Pomorza

Gwardia Mogilno — Unia Czersk 3:0 w. o. Budowlani Chojnice — Spójnia Grudziądz 0:4. Spójnia Bydgoszcz — WKS Toruń 1:2. Unia Włocławek — Unia Inowrocław 4:0.

TABELA

Grupa I

1. Gwardia Mogilno	4	8	11:7
2. Spójnia Grudz.	4	6	8:4
3. OWKS Bydgoszcz	3	4	4:4
4. Budowlani Chojnice	4	2	6:12
5. Unia Czersk	5	1	3:14

Grupa II

1. WKS Toruń	4	6	11:7
2. Unia Włocławek	5	5	12:12
3. Kolejarz Grudziądz	3	4	13:4
4. Spójnia Bydgoszcz	4	4	9:7
5. Unia Ino[illegible]	4	1	6:21

Unia Kraków Kolejarz (Bydg.) 11:5

BYDGOSZCZ. Szczypiorniści Unii Kraków pokonali wczoraj Kolejarza Bydgoszcz w ramach rozgrywek o mistrzostwo II ligi w stosunku 11:5 (5:0). Zwycięstwo zespołu krakowskiego było całkowicie zasłużone, choć wynik końcowy spotkania jest w pewnej mierze zasługą słabej gry bramkarza Kolejarza Bydgoszcz — Cieślińskiego, który na skutek nonszalancji ma na sumieniu 3 bramki. Sprawiedliwość każe jednak przyznać, że Unia była zespołem bardziej dojrzałym.

Kolejarz Bydgoszcz przeżywał dwie fazy. Do przerwy oddał inicjatywę całkowicie do rąk gości. Dopiero w drugiej połowie mogliśmy zaobserwować pewną konsolidację, której rezultatem był wynik 6:6. Niestety, 5 bramek strzelonych do przerwy przesądziło o zwycięstwie Unii Kraków, dla której bramki strzelili: Kusiak 5, Surdyga 4 oraz Stypuła i Paluch. Punkty dla Kolejarza Bydgoszcz zdobyli Mazurkiewicz 2 oraz Dolegała, Knops i Żak.

Ciemną stroną spotkania był arbiter. Wobec nieprzybycia wyznaczonego przez PZKSS sędziego spotkanie prowadził kierownik drużyny krakowskiej Rapciak. Nie trudno domyśleć się do jakich nieporozumień dochodziło na boisku. W sumie mecz nie był ciekawy, a poziom jego pozostawiał wiele do życzenia. (R)

Sport w Smukale

W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy SKS Energetyk Smukała rozegrał towarzyskie spotkanie piłkarskie z SKS Handlowiec, remisując w stosunku 2:2 (1:0). W meczu koszykówki zwyciężył SKS Energetyk 28:24 (11:10).

I liga piłkarska

Kolejarz Poznań — Kolejarz Warszawa 2:0, Unia Chorzów — Górnik Radlin 2:3, Ogniwo Kraków — Włókniarz Kraków 3:2, Gwardia Szczecin — Włókniarz Łódz 1:2, CWKS W-wa — Budowlani Chorzów 1:0, Ogniwo Bytom — Gwardia Kraków 0:1.

TABELA I LIGI

1. CWKS W-wa	5	10	13:5
2. Ogniwo Kraków	5	9	10:4
3. Górnik Radlin	5	7	11:5
4. Kolejarz Poznań	5	6	6:8
5. Kolejarz W-wa	5	5	8:7
6. Gwardia Kraków	5	5	4:4
7 Budowlani Chorzów	5	4	9:7
8. Włókniarz Kraków	5	4	12:12
9. Włókniarz Łódź	5	4	7:8
10. Unia Chorzów	5	3	7:9
11. Ogniwo Bytom	5	3	3:8
12. Gwardia Szcz.	5	0	4:17

Budowlani Gdańsk pokonali Kolejarza Toruń 3:2

Kibice Kolejarza Toruń opuszczali wczoraj boisko mocno rozczarowani. — Gdy po 15 minutach gry drużyna toruńska prowadziła w meczu o mistrzostwo II ligi z Budowlanymi Gdańsk w stosunku 2:0, nikt nie spodziewał się, iż goście potrafią wywieść dwa punkty z Torunia. Tymczasem jednak Budowlani potrafili do przerwy wyrównać, a w 60 min. zdobyli zwycięską bramkę. Strzelcem wszytskich 3 bramek dla Budowlanych Gdańsk był najlepszy napastnik Rogocz, natomiast punkty dla Kolejarza zdobyli — Norkowski II i Stremel.

Goście przy stanie 3:2 cofnęli wszystkich do tyłu, wzmacniając defenzywę i mimo rozpaczliwych ataków gospodarzy potrafili wynik tne utrzymać do ostatniej minuty.

W zespole zwycięzców najlepszą formacją był atak, który sprawiał wiele kłopotu bramce Minikowskiego. Poza tym gdańszczanie byli zespołem szybszym i lepiej rozwiązującym problemy taktyczne w grze. Najsłabszą formacją Kolejarza Toruń była tym razem obrona Kosobucki — Brzeski R. Bramkarz Minikowski ma na sumieniu drugą bramkę. Stosunkowo najlepiej wypadł jeszcze Grzybowski z pomocy. Reszta zagrała poniżej swej normalnej formy.

Sędziował ob. Kieraj z Katowic.

Kolejarz Gdańsk - Stal Wrocław 1:1

GDAŃSK. Piłkarze miejscowego Kolejarza zremisowali wczoraj po grze stojącej na niskim poziomie ze Stalą Wrocław w ramach rozgrywek o mistrzostwo II ligi w stosunku 1:1 (1:0). O indolencji strzałowej napastników gdańskich świadczy fakt, iż jedyna bramka padła ze strzałusamobójczegoobrońcy Stali. Poza tym bramkę dla gości zdobył Szymański.

Stal Grudziądz-Budowlani Poznań 14:6



GRUDZIĄDZ. Pięściarze II-ligowej Stali Grudziądz, wykorzystujących przerwę w spotkaniach mistrzowskich, rozegrali w ub. sobotę towarzyski mecz z Budowlanymi Poznań, zwyciężając ich w stosunku 14:6. W zespole gości ujrzeliśmy kilku renomowanych przeciwników, m. in. Czerwińskiego w w. muszej oraz mistrza Polski ZS Budowlani w w. półśredniej Stramika. Gospodarze jak zwykle najsilniejsze punkty posiadali w wagach lżejszych, natomiast w dalszym ciągu słabą ich stroną są kategorie cięższe,

W muszej Malicki Gr. przegrał jednogłośnie na punkty z Czerwińskim (P), a **w w. koguciej** Dąbrowski (Gr) został pokonany przez Kałużnego (P). **W w. piórkowej** Neuman (Gr) po ładnej walce wypunktował Kaczmarka, a **w w. lekkiej** Znaniecki (Gr) pokonał na punkty Wojtkowiaka (P). **W w. lekkośredniej** Baranowski (Gr) zwyciężył przez tko Wojciechowskiego (P), **w w. półśredniej** Wikliński (Gr) pokonał na punkty Stramika (P), **w w. lekko-średniej** Polakiewicz (Gr) zwyciężył zdecydowanie na punkty Kujawę (P), a **w w. średniej** Drzewiecki (Gr) wypunktował Bednarza (P). Wreszcie **w w. półciężkiej** Dolecki (Gr) znokautował w II rundzie Kaliskiego (P), a **w w. ciężkiej** Zillman (Gr) przegrał przez ko z Kowalskim (P).

Stal Siemianowice — Kolejarz Toruń 9:1



TORUŃ. Zgodnie z naszymi przewidywaniami ping-pongiści Kolejarza Toruń doznali wczoraj wysokiej porażki, przegrywając spotkanie o mistrzostwo ligi tenisa stołowego ze Stalą Siemianowice w stosunku 1:9. Ślązacy, w których szeregach grali K[illegible]czyk, Piechaczek i Robok górow[illegible] zdecydowanie nad trójką toruńsk[illegible]



Wiosenny sezon sportowy ożywił nie tylko boiska piłkarskie i bieżnie lekkoatletyczne, ale również tory motocyklowe. Bliskie już rozgrywki o mistrzostwo ligi żużlowej będą znowu pasjonowały dziesiątki tysięcy widzów. Zdjęcie nasze przedstawia fragment z rozegranego ostatnio w Krakowie meczu żużlowego między reprezentacją Gwardii i Śląskiem II. Zawodnik Gwardii Zakrzewski wyprzedza na wirażu Dziurę (Śląsk).

Kolejarz (Bydg.) - Gwardia (Słupsk) 1:1



Gdy po 87 minutach gry Gwardia Słupsk prowadziła w meczu o mistrzostwo II ligi z Kolejarzem Bydg. 1:0, wiadomo było z góry, iż jedynie jakiś rozpaczliwy zryw i wyjątkowo sprzyjające szczęście mogło zmienić wynik spotkania. I rzeczywiście. Przytomne dośrodkowanie Wilczka z prawej flanki, wykorzystane błyskawicznie przez środkowego „stopera" Kubalczaka przyniosło w 87 minucie gry wyrównanie. Kłębowisko 21 zawodników pod bramką Gwardii, rozpaczliwe wybijanie piłki na aut nie pozwoliło niestety wyłonić zwycięzcy z wczorajszego pojedynku. Co prawda, gdyby arbiter tego spotkania, ob. Kołodziej z Katowic nie zawahał się w tej sytuacji podyktować rzutu karnego przeciwko Gwardii Słupsk za brzydki faul na Nowaku popełniony w odległości 3 m od bramki, to kto wie, czy goście wywieźliby choć jeden punkt z Bydgoszczy.

Trzeba jednak obiektywnie przyznać, iż zasłużyli nie tylko na jeden. Bo swymi umiejętnościami i większym sercem do gry przewyższali „12" zawodników Kolejarza Bydg., licytujących się wczoraj w popisach swych nieumiejętności. Doprawdy trudno wprost było rozpoznać w zespole Kolejarza Bydgoszcz drużynę, która jeszcze kilka dni temu walczyła z pełną ambicją w turnieju 1-Majowym, a dwa tygodnie temu przeciwstawiała się dzielnie Stali Poznań Po pierwszym kwadransie gry, w którym piątka napastników kolejarzy bydgoskich prześcigała się wzajemnie w pokazach indolencji strzałowej i katastrofalnym brakiem wyczucia w sytuacjach podbramkowych do głosu doszli goście, stosując przy grze z wiatrem umiejętnie dalekie przerzuty na skrzydła. Mając zaś w parze obrońców Dudek — Czajkowski, oraz środkowym pomocniku Sosnowskim, bardzo szczelny blok defensywny, rozbijający wszelkie, co prawda chaotyczne, zagrania Kolejarza Bydgoszcz, zagrażali coraz częściej bramce Czerneckiego.

W 41 min. niespodziewanie silny plasowany strzał lewego łącznika Porady, wobec nieco spóźnionej robinsonady bramkarza bydgoskiego, zapewnił gościom prowadzenie.

Po przerwie Kolejarz Bydgoszcz w miejsce Adamowicza wprowadza do ataku Andrzejewskiego, który okazał się obok Nowaka i Wilczka najsłabszym zawodnikiem w tej linii. Zdawało się, iż grając z wiatrem gospodarze potrafią odpowiednio wykorzystać ten handicap. Niestety, ciągłe zmiany napastników na pozycjach, słaba gra pomocy (Nowacki, Wieleba), grzeszącej niecelnością podań przy wyjątkowo niepewnych obrońcach (Świtała, Rzeżuski) nie wróżyły gospodarzom sukcesu. I mimo, iż sytuacji podbramkowych, z których mogły paść bramki, miał Kolejarz znacznie więcej od Gwardii. to jednak na zwycięstwo w żadnym wypadku nie zasłużył. Cała drużyna zagrała poniżej swej formy, co nie umniejsza z drugiej strony w niczym zalet przeciwnika, który okazał się zespołem przede wszystkim szybszym i lepiej zaawansowanym technicznie.

Wczorajszy remis winien być sygnałem ostrzegawczym dla Kolejarza Bydgoszcz, a zarazem bodźcem do pracy nad radykalną poprawą formy. Tym, co zaprodukował wczoraj z pewnością nie zachwycił się nikt z 5000 widzów.

Przed spotkaniem gracze Kolejarza Bydgoszcz z okazji „Dni Oświaty , Książki i Prasy" wręczyli każdemu zawodnikowi Gwardii Słupsk po jednym tomie z dzieł Lenina, co publiczność przyjęła długotrwałą owacją. (R)

Leader traci punkt

Stal Poznań - remisuje z Gwardią Bydgoszcz 2:2



POZNAŃ. Prowadząca dotychczas bez straty punktu w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi Stal Poznań potknęła się wczoraj na drużynie bydgoskiej Gwardii, która zdołała nieowie zremisować po grze, stojącej na nieszczególnym poziomie, w stosunku 2:2 (2:1). Podkreślmy to z naciskiem, iż tym razem wynik ten jest raczej szczęśliwy dla gospodarzy, którzy zawiedli całkowicie licznie zgromadzoną publiczność poznańską. Gwardia była zespołem niebezpieczniejszym, przy czym na wyróżnienie zasłużyli Norkowski, Patkolo i Muszyński, natomiast w Stali Groński i Smólski. Beznadziejnie natomiast wypadł środkowy napastnik Witczak. Bramkarz Stali — Tomiak, któ[illegible] w ostatniej chwili [illegible] nego Krystkowiaka, ma na sumieniu pierwszą bramkę.

Z przebiegu gry notujemy: w 29 min. Norkowski zdobył prowadzenie dla Gwardii. Wyrównał w 38 min. Witczak, a w 45 min., mimo przewagi Gwardii Zielewicz główką zdobył prowadzenie dla Stali. Po przerwie w 61 min. Klimowicz płaskim strzałem ustalił wynik dnia.

Sędziował drobiazgowo Warzecha z Opola.

Grupa I

Po niedzielnych spotkaniach sytuacja w tabeli rozgrywek w grupie I przedstawia się następująco:

1. Stal Poznań	4	7	12:4
2. Kolejarz Bydgoszcz	4	5	8:5
3. Budowlani Gdańsk	4	5	10:8
4. Gwardia Słupsk	4	4	7:8
5. Gwardia Bydgoszcz	4	4	4:5
6. Stal Wrocław	4	3	6:8
7. Kolejarz Gdańsk	4	3	4:8
8. Kolejarz Toruń	4	1	3:8